

**Nr 2/2009<sup>(39)</sup>**

# **INFORMATOR**

**KOŁO KOMBATANTÓW PRZY AGH**



**70 ROCZNICA  
WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ  
1939 - 2009**

## OD REDAKCJI

Znów kłopoty zdrowotne zakłóciły tok pracy redakcyjnej. Zmuszeni jesteśmy w tym roku zrezygnować z trzeciego numeru. A szkoda, bo to rok okrągłych rocznic: i jubileusz Akademii Górniczo-Hutniczej (1919), i rocznica niemieckiego oraz sowieckiego najazdu na Polskę (1939), a także rocznica odzyskania suwerenności (1989). Jest o czym pisać i przypominać. Niestety, już nie to zdrowie.

Przepraszamy!

*R e d a k c j a*

## ODESZLI NA WIECZNĄ WARTĘ

**Kazimierz Gąsiorowski** ps. „Powsinoga” - zmarł w marcu 2009 r.

Urodził się 3.02.25 w Goleiszowie.

W 1939 r. uczęszczał do 2 kl. gimnazjum im. Staszica w Mielcu. W 1942 r. wstąpił do Armii Krajowej i przyjął ps. „Powsinoga”. Pełnił obowiązki łącznika zastępcy komendanta obwodu Mielec (krypt. „Mleko”). Latem 1944 r., w okresie akcji „Burza” służył w oddziale partyzanckim „Hejnał”. Brał udział w opanowaniu Mielca. Z końcem sierpnia OP „Hejnał” został rozwiązany ze względu na sowieckie aresztowania.

Do LWP powołany został 5 listopada 1944 r. W okresie XII 1944 - V 1945 w ramach 3 Samodzielnego Baonu Specjalnego brał udział w walkach z UPA w rej. Tomaszów Lubelski, Werchrata, Lubycza Królewska. W czasie tych walk odniósł ranę lewej nogi.

Odbył przeszkolenie w Centrum Wyszakolenia Piechoty.

W latach 1948-50, jako „Akowiec” był więziony przez Informację Wojskową. Po śmierci Stalina, w ramach tzw. „odwilży” został przyjęty ponownie do Wojska Polskiego.

W 1956 r. ukończył Liceum dla pracujących.

W okresie 14.06.57 do 17.07.74 pełnił służbę w Studium Wojskowym AGH na stanowiskach wykładowcy i st. wykładowcy, poczym przeszedł na emeryturę.

W okresie 18.07.74 do 1.10.79 pełnił obowiązki kierownika Działu Obrony Cywilnej AGH.

Do naszego Koła wstąpił 5.12.1972.

Odznaczony Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem za udział w walkach o Berlin.

**Helena Kaczor** (z d. Syrda - podopieczna) - zmarła 6 lipca 2009 r.

Urodziła się 13.02.20 r. w Mnikowie.

Wdowa po Koledze Kazimierzu Kaczorze - więźniu niemieckich obozów koncentracyjnych.

**Kazimiera Jasińska** (z d. Grudnik - podopieczna) - zmarła w sierpniu 2009 r.

Urodziła się 16.03.27

Wdowa po Koledze Tadeuszu Jasińskim - żołnierzu Armii Krajowej - batalionu „Skala” zmarłym w lipcu 1992 r.

*Cześć Ich pamięci!*

## **ZARYS MONOGRAFII POLSKICH BRYGAD JAZDY w wojnie polsko – bolszewickiej 1919 -1920**

### **VIII Brygada Jazdy**

Brygada została powołana do życia rozkazem MSWojsk z dnia 22.07.20 Organizowała się z końcem lipca w Ostrołęce, w strefie frontowej 1 A. (w ramach grupy gen. ppor. Jana Wroczyńskiego). Pełniącym obowiązki dcy brygady był mjr Jerzy Głogowski. W skład Brygady weszły trzy pułki jazdy:

- 115 p.uł. zorganizowany w Poznaniu i z końcem lipca skierowany na front; w dniu 1.08 wziął już udział w walkach pod Nowogrodem i Łomżą.

- 2 p.uł. przybyły do Ostrołęki w dniach 31.07 - 1.08 (z III BJ - Front Południowy) od 2.08 brał już udział w walkach w rej. Ostrołęki.

- 108 p.uł. sformowany został z różnych pododdziałów kawalerii walczących dotychczas w rozproszeniu w działaniach odwrotowych 1 A (2 szwadrony z 3 psk, i po jednym szwadronie z 6 i 8 p.uł.).

W dniu 6.08 oddziały VIII BJ opuściły rejon Ostrołęki i w walkach cofały się na szlaku Biedrzyce - Maków - Str.Gołymin.

W dniu 9.08, dowodzenie Brygadą objął gen.por. Aleksander Karnicki. W tych dniach Brygada została podporządkowana dztwu 5 Armii gen. Władysława Sikorskiego.<sup>1</sup>

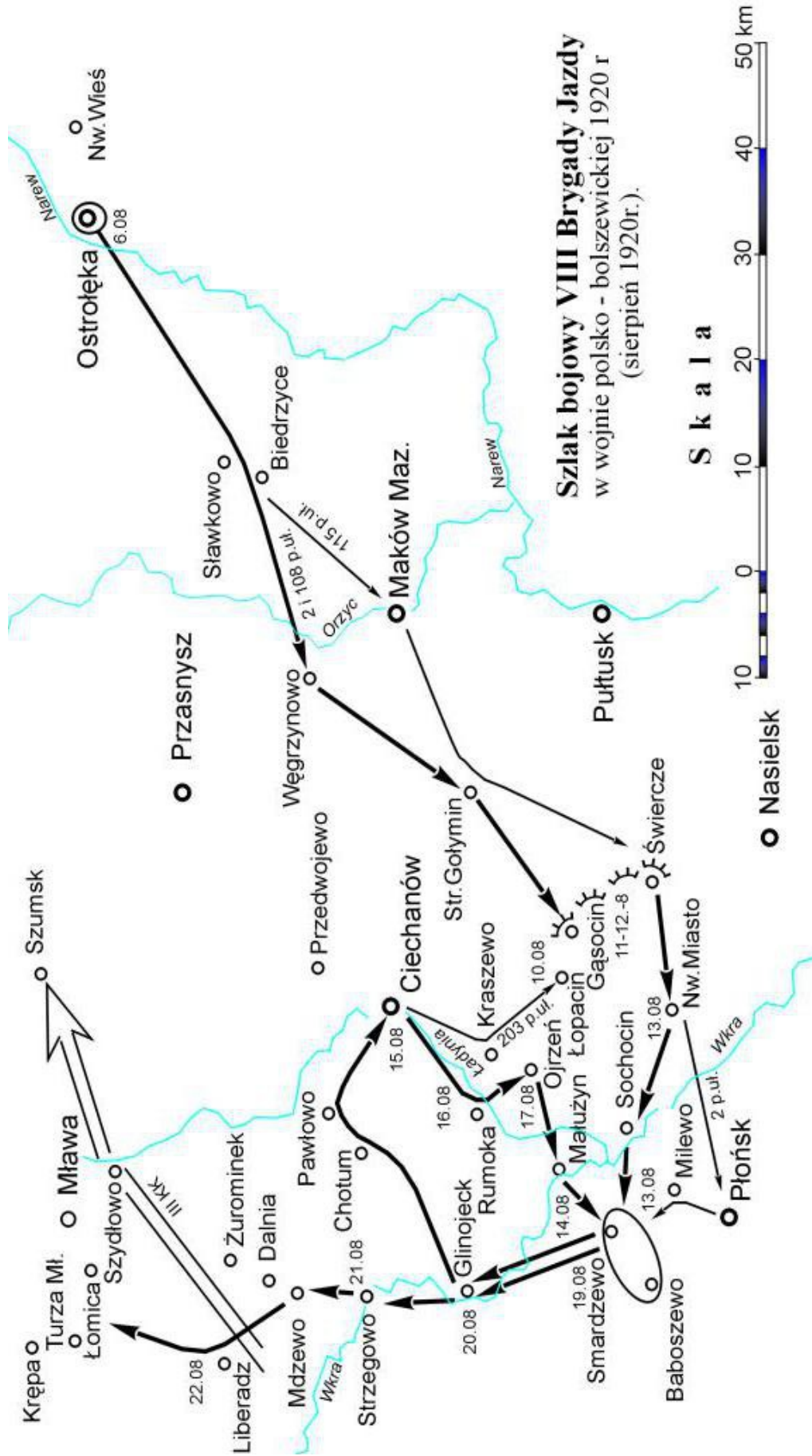
W dniu 6.08 do Ciechanowa przybył ochotniczy 203 p.uł. sformowany w lipcu w Kaliszu. Już 7.08 pułk ten stoczył pierwszy bój pod Boljanami z gwałtownie obchodzącymi północną flankę wojsk polskich - oddziałami III Korpusu Konnego Gaja Chana. W dniu 8.08, 203 p.uł. bronił dostępu do Ciechanowa (szarża pod Przewojewem), musiał jednak cofnąć się przed przeważającymi siłami na płd.zach. wzdłuż rz. Ładynia. W dniu 9.08 pułk ten został podporządkowany dowódcy VIII BJ wraz z walczącymi samodzielnie w tym rejonie szwadronami jazdy (np. I/5 psk). Tak wzmocniona Brygada określana była w dokumentach jako Grupa Jazdy gen. Karnickiego lub Kombinowana Dywizja Jazdy.

Jeszcze w dniu 10.08, 203 p.uł. dokonał wypadu na Ciechanów, zajmując nawet część miasteczka. Nie był jednak w stanie utrzymać go dłużej i wycofał się w rejon Gąsocina dołączając w Łopacinie do Brygady.

W dniach 11-12.08 Brygada (bez 2 p.uł.) podporządkowana dcy 18 DP<sup>2</sup> toczyła walki obronne w rejonie Gąsocin - Świercze, a następnie 13.08 w walce cofała się na Nowe Miasto - Sochocin - Smardzewo. 2 p.uł. znajdujący się w Płońsku (dwa szwadrony 2 p.uł. osłaniały Sierpc, który jednak musiały opuścić 11.08) idąc na koncentrację Brygady, pod Milewem rozbił sowiecki pułk strzelców.

<sup>1</sup> 5 Armia utworzona 5.08; gen. W.Sikorski objął dowodzenie 11.08

<sup>2</sup> 18 DP, z podległą VIII BJ otrzymała zadanie osłony północnego skrzydła 5 Armii.



Po walkach Brygada skoncentrowana została w rejonie Sarbiewo - Baboszewo, w gotowości do ofensywy planowanej na 15 sierpnia.

W dniu 13.08 wieczorem Brygada otrzymała rozkaz przyspieszenia działań ofensywnych o jeden dzień. W dniu 14.08 w południe, Brygada<sup>3</sup> ruszyła w walce na Gliniojeck - Chotum - Pawłowo, a 15.08 rano, od pñ.zach. zaatakowała Ciechanów. Zaskoczeni bolszewicy, uciekając, spalili jedyną własną radiostację (IV Armii) utrzymującą łączność z dztwem Frontu Zachodniego w Mińsku. Spowodowało to kilkudniowy chaos w dowodzeniu i ostateczne okrążenie IV Armii, a tym samym w znacznym stopniu przesądziło o zwycięstwie wojsk polskich w Bitwie Warszawskiej.

Ciechanowa utrzymać się nie dało i Polacy wieczorem zmuszeni byli wycofać się z miasta. Brygada w walce cofała się w kierunku pñd.wsch.

W dniu 17.08 Brygada wzięła udział w walkach 18 DP pod Kraszewem (szarża 2 p.uł.) i pod Ojrzeniem. W tym samym dniu Brygada w walce, przez Małużyn - Smardzewo dotarła w rejon koncentracji Sarbiewo - Baboszewo. Brygada została włączona do nowoutworzonej Dywizji Jazdy, tzw. „Dywizji Północnej” (skład - VIII i IX BJ) dowodzonej przez płka Gustawa Orlicz-Dreszera, a dowodzenie Brygadą przejął ppłk Erazm Stablewski. 203 p.uł. odszedł z Brygady do IX BJ.

W dniu 19.08 płk Dreszer, dla swojej dywizji otrzymał zadanie rozbicia oddziałów III Korpusu Konnego usiłujących wydostać się z zarysowującego się okrążenia. VIII BJ (w ramach Dywizji Jazdy) przez Gliniojeck (20.08) - Mdzew (21.08) w walce ruszyła w kierunku Mławy. Tymczasem już w dniu 20.08 wieczorem 18 DP nie napotykając większego oporu zajęła Mławę.

W dniu 22.08, VIII BJ<sup>4</sup> osiągnęła rejon Krępa - Turza - Łomica wysuwając się zbytnio ku północy. Ułatwiło to III Korpusowi Konnemu wyjście z okrążenia na kierunku Żurominek - Szydłowo - Szumsk.

W okresie 27-31.08 Brygada odpoczywała w rejonie Mławy. W dniach 31.08-1.09 Brygada ładowała się na transport kolejowy w Mławie i (wraz z całą dywizją) skierowana została na Front Południowy - do Chełma.

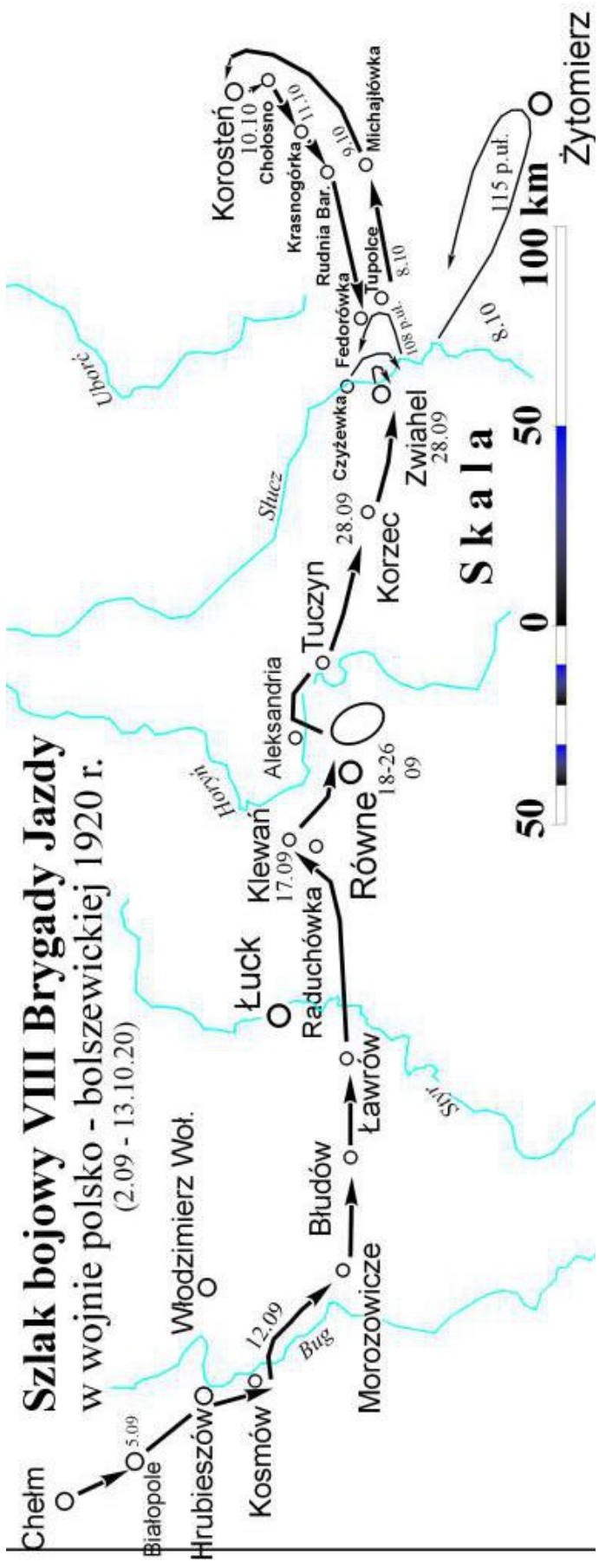
W dniach 2-3 września Brygada przybyła do Chełma. W dniu 4.09 ześrodkowała się w rej. Strachosławia, poczym 5.09 ruszyła w kierunku Hrubieszowa i w tym dniu pod Białopolem doszło do starcia z bolszewikami. Ostatecznie Brygada osiągnęła rejon Mieniany - Kosmów. W tym czasie Dywizja Północna płk Dreszera otrzymała numer - 2 DJ.

W dniu 10.09 rozpoczęła się ofensywa 3 A, a Gr. Hallera w składzie: 9 i 13 DP oraz Korpus Kawalerii (1 i 2 Dywizje Jazdy), ruszyła 12.09. Po przeprawie przez Bug, VIII BJ zajęła Morozowicze. Przez Błudów, Ławrów, Radochówkę, Brygada dotarła do Klewania. Po całodziennym boju Klewań został zajęty (17.09).

---

<sup>3</sup> W tym okresie Brygada często występowała w uszczuplonym składzie ponieważ kilka szwadronów wykonywało osobne zadania wspierając piechotę. Np. na Ciechanów ruszyła w składzie: 2 p.uł. w całości, dwa szwad. 108 i dwa szwad. 203 p.uł. oraz szwad. kombinowany, kompania piechoty i dwie baterie artylerii - łącznie 700 ułanów, 70 pieszych i 8 dział.

<sup>4</sup> W dniach 21-26.08, 108 p.uł. (trzy szwadrony) został rozdzielony szwadronami do brygad Dywizji Ochotniczej.



W nocy 17/18.09 Korpus Kawaleryjski zajął Równe. W rej. Równego Korpus pozostawał w okresie 18-26.09. VIII BJ rozmieszczona była w rej. Biała-Krynica-Horodyszcze-Żytyń.

W dniu 23.09 rozwiązana została Gr.Hallera, a Korpus Kawalerii wszedł w skład Grupy gen. Jędrzejewskiego (6A).

W dniu 26.09 Korpus Kawalerii sforsował Horyń pod Aleksandrią i przez Tuczyn ruszył na wschód; w dniu 28.09 zajął Korzec, a potem Zviahel nad Słuczą.

W nocy 30.09/1.10, 115 p.uł. wykonał wypad rozpoznawczy na Lubczycę - za Słucz. W dniu 1.10 z kolei 2 i 108 p.uł. wykonały wypad za Słucz przez Czyżewkę na Iwanówkę i Romanówkę.

W dniach 3-6.10, dla zmylenia npla co do polskich zamiarów, 115 p.uł. wykonał zagon i dochodząc do samego Żytomierza spowodował chaos na tyłach bolszewików.

W dniu 2.10 108 p.uł. dokonał wypadu na Broniki - Tupolce - Niemielankę. W dniach 5-6.10 oddziały Brygady sforsowały Słucz i zajęły podstawy wyjściowe do natarcia w rej. Tupolce - Kropiwna.

O świcie 8.10 cały Korpus Kawalerii ruszył do zagonu na Korosteń. Noc 8/9.10 Brygada spędziła w rej. Michajłówka - Koszelówka - kol. Narcyzówka. W dniu 10.10 nad ranem, Korpus przystąpił do ataku na miasto. 2 DJ (w tym i VIII BJ) uderzyła na miasto ok. 4.00 od wschodu. O 7.00 całe miasto było w rękach polskich. Szybkość działań Korpusu zaskoczyła bolszewików powodując chaos w dowodzeniu i olbrzymie straty. Zniszczono urządzenia kolejowe oraz 2 mosty na Uszy, podpalono magazyny z zaopatrzeniem. Wieczorem Brygada przeszła w rej. m. Chołosno, i tutaj 115 p.uł. odparł atak sowieckiej brygady jazdy.

W trakcie odwrotu 11.10, Brygada odpierała ataki sowieckie pod Krasnogórką oraz Octówką (115 p.uł.), i w czasie noclegu 11/12.10 w rej. Rudnia Baranowska - Słoboda Aleksandrowka (108 p.uł.). W efekcie tej ostatniej walki, poddała się cała bolszewicka 7 Dywizja Strzelców, wraz z dowódcą i sztabem. W dniu 12.10 Brygada dotarła do rejonu koncentracji: Fedorówka - Niesołon.

W dniu 13.10 Brygada przeszła na zach. brzeg Słuczy. Od 14.10 obowiązywało już zawieszenie broni.

*Zbigniew Markowiak*

## **PAKT RIBBENTROP - MOŁOTOW**

My - kombatanci, wiemy z doświadczenia czym był dla Polski i naszego pokolenia ten spisek dwóch totalitaryzmów. Ciężar jego skutków dźwigaliśmy przez pół wieku, a i dzisiaj odbija się on bolesnym echem w naszym życiu.

Z okazji 70 rocznicy zmagania polskiego żołnierza z najazdem dwóch agresorów, chciałbym w tym miejscu, przypomnieć konkretne elementy tamtych wydarzeń.

Niemiecko - sowiecki pakt o nieagresji podpisany został w dniu 23 sierpnia 1939 r. w Moskwie. Do paktu załączony był tajny protokół dotyczący podziału Europy Wschodniej na strefy interesów państwowych Niemiec i ZSRR (zał.1)

Nie została w nim określona data wkroczenia Armii Czerwonej w granice Polski. Już w toku walk, niemiecki Sztab Generalny Wojsk Lądowych z dnia na dzień z niepokojem oczekiwał na zbrojne wystąpienie ZSRR. Nie był to przecież zbyt pewny sojusznik, a i oddziały Wehrmachtu w miarę posuwania się na wschód traciły na sile uderzeniowej.

Stalin nie chciał zbyt pochopnie podejmować decyzji. Z jednej strony wołał, by Niemcy wykrwawili się nieco, i by niewielkim już wysiłkiem zagarnąć swą część Polski, z drugiej strony, obawiał się, że od zachodu uderzą Francja i Anglia. Przecież Wielka Brytania oficjalnie zagwarantowała nienaruszalność granic Polski, a Francja miała rozpocząć ofensywę najpóźniej w dwa tygodnie po wypowiedzeniu wojny. W takiej sytuacji lepiej by było nie podejmować działań wspierających Hitlera. Brak jakichkolwiek objawów przygotowania działań zaczepnych od zachodu, umożliwił swobodę działania Stalinowi. W dniu 17 września Armia Czerwona przekroczyła granice Polski.

Zgodnie z układem z dnia 23 sierpnia oddziały Armii Czerwonej parły ku linii demarkacyjnej określonej w tajnym protokole, a więc, ogólnie biorąc, do rubieży Narwi, Wisły i Sanu.

W dniu 21 września, w Moskwie, podpisany został protokół określający ściśle zasady przesunięć wojsk obu stron zgodnie z ustalonym w pakcie podziałem terytorium Polski. Oddziały Wehrmachtu znajdujące się na wschód od ustalonej linii demarkacyjnej, miały wycofywać się na zachód, a oddziały sowieckie postępować za nimi w odległości jednego dnia marszu (ok. 25 km).

Ze strony sowieckiej protokół podpisali: marszałek Woroszyłow i komandarm Szaposznikow, a ze strony niemieckiej: gen. Köstring, płk Aschenbrenner i płk Krebs.

W dniu 22 września do Brześcia n/Bugiem dotarły oddziały Armii Czerwonej. Nastąpiło spotkanie oddziałów niemieckich i sowieckich, a potem wspólna defilada pododdziałów wojskowych oraz uroczyste przekazanie twierdzy brzeskiej Armii Czerwonej.

W dniu 28 września, w Moskwie podpisano nowy układ - o przyjaźni, zmieniający granice stref interesów obu stron sygnujący porozumienie (zał. 2). W zamian za rezygnację z obszaru Litwy, Niemcy otrzymywały tereny Polski leżące między Bugiem a Wisłą.

W tym samym dniu oddziały sowieckie osiągnęły rubież: Grajewo - Czyżew - Międzyrzec - Krępiec - Szczebrzeszyn - Mołodycz - Przemyśl - Ustrzyki Dolne.

Obecnie Wehrmacht, zgodnie z nowym porozumieniem, ponownie przystąpił do zajmowania terenów Lubelszczyzny i południowej części Podlasia, natomiast wojska sowieckie - do wycofywania za Bug. Nad Polską zapadł mrok niemiecko - sowieckiej okupacji. NKWD i gestapo, w ścisłej współpracy, każdy po swojej stronie linii demarkacyjnej, rozpoczęły akcję likwidacji narodu polskiego, głównie jego inteligencji.

Poniżej podajemy treść odpowiednich dokumentów dotyczących opisanych wydarzeń wrześniowych 1939 r.

*Zbigniew Markowiak*



## Załącznik 1

### Tajny protokół do paktu o nieagresji z dnia 23.08.39

Z związku z podpisaniem paktu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a ZSRR, niżej podpisani pełnomocnicy obu stron poruszyli w ściśle poufnej wymianie zdań sprawę wzajemnego rozgraniczenia stref interesów obu stron. Wymiana poglądów doprowadziła do następującego wyniku:

1. W razie przekształcenia terytorialno-politycznego obszaru należącego do państw bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa), północna granica Litwy tworzy automatycznie granicę strefy interesów niemieckich i ZSRR, przy czym obie strony uznają roszczenie Litwy do terytorium wileńskiego.

2. W razie terytorialnego i politycznego przekształcenia obszarów należących do państwa polskiego, strefy interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu linią rzek Narwi, Wisły i Sanu. Kwestia, czy w interesie obu stron leży dalsze utrzymanie samodzielnego państwa polskiego i jakie granice ma mieć to państwo, może być określone definitywnie dopiero w toku dalszego rozwoju sytuacji politycznej. W każdym wypadku oba rządy rozstrzygną tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. Jeżeli chodzi o południowy wschód Europy, to ze strony rosyjskiej podkreśla się zainteresowanie Besarabią. Ze strony Niemiec stwierdza się zupełne *désintéressement* odnośnie tego terytorium.

4. Protokół ten obie strony traktować będą jako ściśle tajny.

Podpisali:

Za rząd Rzeszy - J.J. Ribbentrop

Jako pełnomocnik Rządu ZSRR - W. Mołotow

Moskwa, 23 sierpnia 1939 r.

## Załącznik 2

### Niemiecko radziecki układ o przyjaźni z dnia 28.09.39

Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR po rozpadzie dotychczasowego państwa polskiego traktują jako swoje wyłączne zadanie, przywrócić na tych obszarach spokój i porządek, a żyjącym tam narodowościom zgodnie z ich narodowymi cechami zapewnić odpowiedni pokojowy byt.

W tym celu są one zgodne co do następującego:

#### Artykuł I

Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR ustalają jako granicę stref obustronnych interesów na obszarze dotychczasowego państwa polskiego, linię która jest wniesiona na załączonej mapie i winna być bliżej opisana w uzupełniającym protokole.

#### Artykuł II

Obydwie strony uznają ustaloną w artykule I granicę stref interesów państwowych jako ostateczną i odrzucają wszelkie ingerencje mocarstw trzecich do tych zasad.

#### Artykuł III

Niezbędnego uporządkowania spraw państwowych dokona na terenach na zachód od podanej w artykule I linii, Rząd Rzeszy Niemieckiej, a na terenach na wschód od tej linii Rząd ZSRR.

#### **Artykuł IV**

Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR traktują wyżej wymienione uporządkowanie jako trwały fundament dla postępującego rozwoju przyjacielskich stosunków między ich narodami.

#### **Artykuł V**

Niniejszy układ będzie ratyfikowany, a dokumenty ratyfikacyjne będą wymienione jak najrychlej w Berlinie. Układ wchodzi w życie z chwilą podpisania.

Wykonano w dwóch oryginałach w niemieckim i rosyjskim języku.  
Moskwa, dnia 28 września 1939 r.

Za Rząd Rzeszy Niemieckiej  
v. Ribbentrop  
Z upoważnienia Rządu ZSRR  
W. M. Mołotow

#### **Załącznik do niemiecko-radzieckiego układu o przyjaźni (opis linii granicznej)**

Linia graniczna zaczyna się na południowym cyplu Litwy, stamtąd przebiega w ogólnym kierunku zachodnim na północ od Augustowa aż do niemieckiej granicy państwowej i przebiega zgodnie z tą granicą do rzeki Pisa. Stamtąd przebiega zgodnie z biegiem rzeki Pisa do Ostrołęki.

Następnie przebiega ona w kierunku południowo-wschodnim aż do m. Nur nad Bugiem. Przebiega ona dalej wzdłuż Bugu do Krystynopola, skręca tam na zachód i biegnie na północ od m. Rawa Ruska i m. Lubaczów do Sanu. Stąd postępuje ona z biegiem rzeki San do jego źródeł.

#### **Wspólne oświadczenie Rządu Rzeszy Niemieckiej i Rządu ZSRR z dnia 28.09.30**

Po podpisaniu przez Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR dzisiejszego układu, który uregulował ostatecznie problemy powstałe w wyniku upadku państwa polskiego, a tym samym stworzył fundament silny pod trwały pokój we wschodniej Europie, wyrażają one jednomyślne przekonanie, że wspólnym interesom wszystkich narodów odpowiadać będzie położenie kresu stanowi wojennemu istniejącemu między Niemcami z jednej strony, a Anglią i Francją z drugiej strony.

Obydwa rządy czynić będą wspólne starania, w każdym wypadku w porozumieniu z innymi zaprzyjaźnionymi mocarstwami, by ten cel możliwie szybko osiągnąć.

Gdyby jednak starania te miały pozostać bez skutku, potwierdziłby się fakt, że Anglia i Francja są odpowiedzialne za kontynuowanie wojny, przy czym w wypadku

trwania wojny rządy Niemiec i ZSRR będą się wzajemnie konsultować odnośnie niezbędnych przedsięwzięć.

Moskwa, dnia 28 września 1939 r.

Za Rząd Rzeszy Niemieckiej  
v. Ribbentrop  
Z upoważnienia Rządu ZSRR  
W. M. Mołotow

### **REFLEKSJE W ZWIĄZKU z rocznicą wybuchu II Wojny Światowej**

W 1918 roku, w wyniku traktatów kończących I wojnę światową, na mapie Europy pojawiło się wiele nowych państw. Polska odzyskała niepodległość. Początki II Rzeczypospolitej były jednak trudne, ponieważ przez 123 lata Polska była pod trzema różnymi zaborami i po odzyskaniu niepodległości trzeba było ujednoczyć administrację na odzyskanych terenach, jak również odbudować gospodarkę i przemysł. Oprócz tego cały czas toczyła się walka o granice Polski. W grudniu 1918 roku wybuchło, trwające trzy miesiące powstanie wielkopolskie. Powstanie zakończyło się sukcesem – do Polski włączono Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie. Na Śląsku panowało niezadowolenie z powodu plebiscytów, które miały zadecydować o losach tego regionu. W latach 1919 – 1921 wybuchły tam trzy powstania, w wyniku których Rada Ligi Narodów dokonała podziału Śląska i przyznała Polsce 1/3 obszaru plebiscytowego. Walki toczyły się również o polską granicę wschodnią. W latach 1918-1919 trwały walki o Galicję Wschodnią. Najważniejsze wydarzenie tego okresu to walka Orląt Lwowskich i wyparcie Ukraińców za Zbrucz, a następnie przyznanie Polsce w 1921 roku, przez Radę Najwyższą Konferencji Pokojowej mandatu na obszarze Galicji Wschodniej na 25 lat.

W latach 1919 – 1920 trwała wojna z bolszewikami o granicę wschodnią. Polska wygrała wówczas bitwę warszawską („cud nad Wisłą”) i bitwę nad Niemnem. Traktat Ryski (18 III 1921 r.) ustanawiał granicę polsko – ukraińsko – radziecką (później polsko – radziecką) na linii Dźwina – Zbrucz.

Gdy Polska ostatecznie umocniła swoje granice, rozpoczęła się odbudowa administracyjna i gospodarcza państwa. W roku 1920 przeprowadzono reformę rolną. W tym samym roku ujednolicono walutę wprowadzając markę polską. 17 marca 1921 roku uchwalono Konstytucję Marcową, a w 1924 roku Władysław Grabski przeprowadził reformę walutową. Wprowadzono wówczas stały kurs dolara, oszczędności budżetowe i przede wszystkim wstrzymano emisję marki polskiej, w zamian powołując Bank Polski i rozpoczynając emisję złotego polskiego.

Po odzyskaniu niepodległości Polska musiała odbudować swój przemysł. W 1922 roku podjęto decyzję o budowie portu w Gdyni. Od 1936 roku dążono do ujednoczenia Polski A i Polski B – uprzemysłowionych terenów zachodnich i rolniczych terenów wschodnich. Wówczas Eugeniusz Kwiatkowski opracował plan 4 – letni i rozpoczęto budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) w widłach Wisły i Sanu. Powstały wtedy m.in. elektrownie w Rożnowie i Stalowej Woli, zakłady zbrojeniowe w Sanoku,

Radomiu, samolotowe w Mielcu, samochodów ciężarowych w Lublinie, chemiczne w Dębicy. Rozpoczęto także budowę sieci kolejowej, gdyż siatka połączeń kolejowych na terenach wschodnich prawie nie istniała. Budowę COP- u przerwał wybuch II wojny światowej.

W 1939 roku rozpoczęła się ekspansja Niemiec na wschód. 26 sierpnia 1939 roku podpisano niemiecko – radziecki pakt Ribbentrop – Mołotow, dotyczący podziału Polski.

1 września 1939 roku Niemcy napadły na Polskę. 17 września ze wschodu Polskę zaatakował Związek Radziecki. Upadła II Rzeczpospolita, a polski rząd przeniósł się do Francji, a polscy żołnierze u boku aliantów walczyli z Niemcami. W kraju zawiązał się silny ruch oporu i powołano Armię Krajową, na czele której stali kolejno gen. Stefan Rowecki „Grot”, gen. Tadeusz Komorowski „Bór” i gen. Leopold Okulicki. W lutym 1945 roku podczas konferencji w Jałcie Churchill oraz Roosevelt przyznali zwierzchnictwo nad krajem Sowietaom. Polska odzyskała częściową niepodległość, straciła Kresy Wschodnie, zyskała tereny na zachodzie.

Od roku 1944 panuje w Polsce reżim komunistyczny. W czerwcu 1956 roku wybucha bunt robotników w Poznaniu. Żądano obniżenia norm, podwyżki płac i niższych podatków. Robotnicy z zakładów Cegielskiego zorganizowali pochód pod hasłami „chleba i wolności”. W walkach z żołnierzami, setki osób zginęło lub zostało rannych. Nastąpiła aktywizacja robotników w całej Polsce. W październiku 1956 roku podjęto decyzję o liberalizacji życia politycznego i wprowadzono tzw. „polską drogę do socjalizmu”. Rozpoczął się okres odwilży politycznej. W grudniu 1970 roku wybuchł protest robotników w Stoczni Gdańskiej. Żądano cofnięcia podwyżek cen, sprawiedliwego podziału premii, wolności prasy i religii. Doszło do starć z milicją i wojskiem, wiele osób zginęło, kilka tysięcy zostało rannych i ponad 3 tysiące aresztowano. Nastąpiła wymiana części kadry partyjno – państwowej. W czerwcu 1976 roku podjęto decyzję o kolejnej podwyżce cen, co spowodowało strajki w Ursusie, Radomiu i Płocku. Narodziła się opozycja w Polsce. Powstał Komitet Obrony Robotników (KOR).

W sierpniu 1980 roku rozpoczął się strajk okupacyjny Stoczni Gdańskiej, gdzie powołano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy pod przywództwem Lecha Wałęsy. MKS wysunął 21 postulatów, m.in. żądał wolnych związków zawodowych, prawa do strajków, uwolnienia więźniów politycznych, przywrócenia do pracy usuniętych w wyniku strajków w 1970 i 1976 roku, wolności słowa, przeprowadzenia reform gospodarczych, podwyżki płac, wolnych sobót. 31 sierpnia podpisano w Gdańsku tzw. porozumienie sierpniowe, które spełniały postulaty strajkujących. Władze komunistycznie nie chciały jednak realizować porozumień i aresztowano wielu działaczy opozycyjnych. Nastąpiła kolejna fala strajków, władze zgodziły się na rejestrację NSZZ „Solidarność”. 13 grudnia 1981 roku ogłoszono stan wojenny. Wprowadzono zakaz działalności organizacyjnej, blokadę telefoniczną, kontrolę rozmów i listów, cenzurę, militaryzację przedsiębiorstw. Około 10 tysięcy działaczy związkowych zostało internowanych. Doszło do strajków, 16 grudnia nastąpiła pacyfikacja kopalni „Wujek”, zginęło 9 górników. Stan wojenny zawieszono w grudniu 1982 roku, a w lipcu 1983

zniesiono całkowicie. Po wybuchu stanu wojennego, „Solidarność” działała w podziemiu. Oficjalną działalność podjęto ponownie w 1986 roku, po ogłoszeniu amnestii.

W 1989 roku zwyciężyła w Polsce demokracja. W lutym 1989 roku rozpoczęto obrady „okrągłego stołu”. Podczas tych obrad prowadzono dyskusje m.in. na temat reform politycznych, gospodarczych, polityki społecznej, pluralizmu związkowego. 4 czerwca 1989 roku odbyły się częściowo wolne wybory do sejmu. 65% mandatów otrzymała koalicja rządowa, 35% mandatów uzyskali posłowie wybrani w wyborach demokratycznych. Odbyły się w pełni demokratyczne wybory do senatu. Nastąpiła rejestracja NSZZ „Solidarność”, zniesiono cenzurę, uwolniono prasę, „Solidarność” uzyskała dostęp do telewizji, zniesiono Radę Państwa i powołano urząd prezydenta. Rozpoczął się okres przemian politycznych i gospodarczych. Rozpoczęto rozmowy w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Polski, co nastąpiło w pełni we wrześniu 1993 roku.

Opracował: *Michał Szewczyk*

**Od Redakcji:** Oto historia, która działa się na naszych - obecnych kombatantów - oczach. Popatrzmy, co zysaliśmy, co straciliśmy? Porównajmy osiągnięcia gospodarcze II Rzeczypospolitej (po zaborach) i III Rzeczypospolitej (po PRL-u). Kiedy byliśmy mądrzej rządzeni - w tamtym dwudziestoleciu, czy w tym? Czy powinniśmy się smucić, czy cieszyć? Czy łatwo to ocenić???

## **JUBILEUSZ 90-lecia AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ**

Jesienią tego roku przypada okrągła rocznica otwarcia krakowskiej uczelni Akademii Górniczej. Niech ten jubileusz będzie okazją przypomnienia nie tylko historii jej rozwoju naukowo-dydaktycznego ale również działalności patriotycznej i kombatanckiej pracowników naukowych, administracyjnych i uczącej się młodzieży.

Początków starań o utworzenie uczelni górniczej dopatrzeć się możemy już w XIX wieku. Z inicjatywy Stanisława Staszica (1775-1826) w roku 1816 uruchomiono w Kielcach „Szkołę Akademicką Górniczą”. Jej założyciel został blisko 150 lat później obrany patronem obecnej Akademii Górniczo-Hutniczej. Szkoła działała krótko, bo po powstaniu listopadowym, w 1832 r. zlikwidowano wszystkie polskie wyższe uczelnie w zaborze rosyjskim.

Ponowne starania o utworzenie polskiej wyższej uczelni górniczej podjęli polscy patrioci w zaborze austriackim. W 1913 r. powstały w Krakowie Komitet Organizacyjny spotkał się z wielkim oporem, zarówno władz austriackich, jak i uczelni austriackich o podobnym profilu (Leoben, Graz). Nieustępliwość starań Komitetu oraz przygotowanie kadr, programu i lokali, doprowadziło w końcu do uzyskania zgody na otwarcie Uczelni. W październiku 1914 roku przewidziano rozpoczęcie zajęć. Wszystkie te starania przerwał wybuch I wojny światowej. Niektórzy z przyszłych pracowników Uczelni i studentów zostali wcieleni do wojska austriackiego, lub w 1918 wstąpili do Wojska Polskiego i brali udział w kampanii 1920 r.

W wolnej Polsce organizację Uczelni zaczęto niemal od podstaw. Uchwałą Rady Ministrów powołano do życia Akademię Górniczą w Krakowie. Uroczystego otwarcia uczelni, 20 października 1919 r. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, dokonał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Pierwsi profesorowie zostali mianowani przez Naczelnika jeszcze w maju, a rekrutację na studia rozpoczęto w październiku 1919 r. Pierwszym Rektorem został wybrany profesor UJ dr Antoni Hoborski. Akademia zaczęła pracę w bardzo trudnych warunkach lokalowych i brakach w wyposażeniu laboratoriów. Pomocy udzieliły władze UJ i Miasto Kraków, oddając do użytku lokale w szkołach podstawowych, a także nowo wybudowany gmach na Podgórzu na ul. Krzemionki nr 11, pierwotnie przeznaczony na gimnazjum. Służy on Akademii do chwili obecnej. Rozproszenie poszczególnych katedr i administracji na terenie miasta, mobilizowało do usilnych starań budowy własnego gmachu. Miasto ofiarowało parcelę przy al. Mickiewicza. Budowę ukończono i oddano do użytku w 1930 roku. Potrzeby kadrowe dla rozwijającego się przemysłu spowodowały otwarcie już w 1921, drugiego wydziału obok górniczego – Wydziału Hutniczego. Także Przemysł udzielał Akademii wsparcia finansowego.

Wysiłek, zabiegi i starania pracowników naukowych, administracji, studentów i absolwentów pracujących w przemyśle doprowadziły do tego że w 1939 roku dwu wydziałowa Akademia liczyła już 30 katedr i Zakładów Naukowych, zaplecze administracyjne, dobrze wyposażoną Bibliotekę i Warsztaty Mechaniczne. Tę owocną działalność przerwał wybuch II-giej Wojny Światowej.

Okres wojny i okupacji hitlerowskiej można uznać za czas kombatanckiej działalności większości pracowników Uczelni, studentów i absolwentów. Powołani aktem mobilizacyjnym lub ochotniczo, wzięli udział w Wojnie Obronnej 1939 roku, wielu zginęło lub zapełniło obozy jenieckie i łagry. Pozostali walczyli dalej w Polskich Siłach Zbrojnych u boku aliantów, na wszystkich frontach. Ci, którzy powrócili do Kraju, względnie tu pozostawali od początku okupacji, podjęli pracę konspiracyjną i walkę partyzancką, głównie jako żołnierze Armii Krajowej a także pracę w tajnym nauczaniu.

Akademia poniosła ogromne straty kadrowe zaraz na początku okupacji niemieckiej. W dniu 6 listopada 1939 r. aresztowano 183 profesorów, docentów i asystentów UJ i AG (w tym 20-tu z Akademii Górniczej). Aresztowani, wywiezieni zostali do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen, następnie Dachau. Nie powrócił z niej pierwszy Rektor Akademii prof. dr Antoni Hoborski i ostatni Rektor przed wojną prof. dr inż. Władysław Takliński.

Gmach Akademii został zajęty na siedzibę G.G., a całe jego wyposażenie zniszczone lub, co cenniejszego, wywiezione. Pracownicy Akademii Górniczej ratowali jak mogli majątek Uczelni, ukrywając sprzęt naukowy w gmachu na Krzemionkach, w którym udało się otworzyć legalną szkołę zawodową (Techniczna Szkoła Górniczo – Hutniczo – Miernicza). Wykładowcami byli profesorowie, docenci i adiunkci Akademii Górniczej, którzy potajemnie zapewnili wysoki poziom nauczania i utrzymania ducha patriotyzmu. W tak zwanym Zakładzie Badań prowadzili tajną działalność dla Ruchu

Oporu. Na terenie szkoły istniał pluton „Żelbet-u” Armii Krajowej. We wszystkich Zakładach kolportowano nielegalną prasę. Organizowano również poza Szkołą tajne nauczanie na poziomie akademickim. W tej trudnej i niebezpiecznej pracy przeprowadzono 278 egzaminów kursowych, 16 przewodów dyplomowych inżynierskich i 1 doktorat. Jedną z prac dyplomowych została wykonana w niemieckim obozie jenieckim przez inż. Wacława Leskiewicza, późniejszego profesora i prorektora AGH – wieloletniego prezesa naszego Koła Kombatantów.

Zakończenie II-giej Wojny Światowej pozwoliło na wznowienie działalności naukowo-dydaktycznej Akademii, która w 1949 roku przyjęła nazwę Akademii Górniczo – Hutniczej. Pierwszym powojennym Rektorem został prof. dr inż. Waleri Goetel. Rozwój Uczelni nastąpił szybko w związku z rosnącymi potrzebami odbudowy zniszczeń wojennych i rozwijającego się przemysłu. Narastające problemy i zadania zaowocowały powstaniem nowych Katedr, Zakładów, laboratoriów, nowego wyposażenia i oczywiście nowych pawilonów. Został rozszerzony program kształcenia, szczególnie po odzyskaniu niepodległości w 1989 r o nowe techniki poza działalnością górniczo - hutniczą.

Akademia jest obecnie Uczelnią techniczną o dużym autorytecie w Kraju i za granicą dzięki osiągnięciom w różnych dziedzinach nauk technicznych i kształceniu inżynierów o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Z okazji Jubileuszu Akademii chciałam zwrócić uwagę nie tylko na historię jej działalności naukowo – dydaktycznej, lecz tzw. „kombatancką” jej pracowników i studentów. Zakończyły się wojny, lecz dawni kombatanci podjęli dalszą działalność, ale już w innej formie. Z ich inicjatywy w 1967 roku powstało Uczelniane Koło Kombatantów, którego celem była chęć skupienia wszystkich walczących o wolność związanych z Akademią niezależnie od sposobu, formy i zakresu działalności dla upamiętnienia ich trudów i osiągnięć, też dla pomocy socjalnej potrzebującym. Ale nie tylko – również dla upamiętnienia całej polskiej działalności kombatanckiej dla przyszłych pokoleń, prostowania nieprawdziwych informacji, fałszywych naświetleń zdarzeń i uzupełnienia nieznanych lub zapomnianych nieraz bohaterskich czynów. Wyrazem tej pracy są publikacje, referaty, prelekcje, wystawy, wycieczki do miejsc pamięci narodowej, muzeów, organizowanie lub branie udziału w uroczystościach państwowych i lokalnych. Szczególną działalnością naszego Koła było nawiązanie kontaktów z Polakami – Kombatantami na Wileńszczyźnie, początkowo niezorganizowanych, później skupionych w Klubie „Wrzesień’39” w Miednikach Królewskich k. Wilna. Żyli oni w bardzo trudnych warunkach materialnych, dlatego dla zwiększenia pomocy Koło organizowało zbiórkę darów (pieniądze, odzież, żywność) wśród pracowników AGH. Spotkaliśmy się z hojnością i zrozumieniem. Dzięki przychylności Rektorów przekazywaliśmy dary własnym transportem („Żuk”, później autokar). Już od 1996 roku w wyjazdach towarzyszyli nam też pracownicy AGH nie zrzeszeni w Kole. Akcja ta trwa nieprzerwanie przez 17 lat.

Koło Kombatantów jest integralną częścią Akademii, choć obecnie bardzo skromną. Z biegiem lat ubywa członków Koła. Odeszli „na wieczną wartę”. W chwili

powstania Koło liczyło 134 członków, obecnie 19 zwyczajnych i 21 podopiecznych (wdów po kombatantach). Najmłodszy Kombatant w Kole liczy 82 lata, lecz staramy się być jeszcze pożyteczni, by pamięć o latach walki o niepodległość była rzetelna i nie poszła w zapomnienie.

Opracowała Sekretarz Koła  
*prof. dr inż. Zofia Orman.*

## **SPRAWOZDANIE** **z działalności Koła Kombatantów przy AGH** za okres od 24.05.05 do 21.05.09

Koło nasze liczy obecnie 19 członków zwyczajnych i 21 członków podopiecznych.

Podczas mijającej kadencji, na Wieczną Wartę odeszli z naszych szeregów:

- |                      |                        |
|----------------------|------------------------|
| 1. Henryk Susz       | 6. Stanisław Plewa     |
| 2. Jan Sentek        | 7. Krystyna Szablowska |
| 3. Bolesław Schiller | 8. Kazimierz Mikuła    |
| 4. Roman Bąkowski    | 9. Adam Białkowski     |
| 5. Antoni Radwański  |                        |

W swej pracy Zarząd Koła realizował program działania uchwalony na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 24 maja 2005 r.

W toku kadencji na Wieczną Wartę odszedł członek Zarządu Koła - płk Roman Bąkowski. Zarząd postanowił nie dokooptowywać dziewiątego członka, i w składzie ośmiu członków pozostał do końca kadencji.

Podeszły wiek członków naszego Koła coraz bardziej ogranicza ich aktywność, zmniejsza się frekwencja na zebraniach i spotkaniach. Również ograniczenia naszych kombatanckich uprawnień wprowadzone w III Rzeczypospolitej nie sprzyjają niestety naszym działaniom. Paradoksalnie, im mniej jest żyjących kombatantów, tym stosunek rządzących do nas jest gorszy. Nowej uczciwej ustawy kombatanckiej (wałkowanej w sejmie już od kilku lat) chyba już się nie doczekamy. Przykro to stwierdzić, ale byli żołnierze niemieckiego Wehrmachtu mają większe udogodnienia kombatanckie od nas. Szczególnie boleśnie odczuwamy kłopoty z coraz gorszym zdrowiem. Wadliwe funkcjonowanie Narodowego Funduszu Zdrowia pogarsza sytuację. Nie wszyscy lekarze respektują postanowienia ustawy o obowiązku podjęcia leczenia specjalistycznego kombatanta bez skierowania od lekarza pierwszego kontaktu. Wielu kombatantom nie starcza pieniędzy na zakup zapisanych przez lekarza leków.

Mimo tych trudnych warunków - dzięki życzliwemu stosunkowi władz Akademii Górniczo-Hutniczej - udało nam się zrealizować większość zadań ujętych w programie działań naszego Koła uchwalonym na okres tej kadencji.

W ramach Zarządu Koła, ze względu na brak możliwości utworzenia komisji, powołano następujące osoby odpowiedzialne za odpowiednie kierunki działania:

1. Mgr Bonifacy Łukaszewicz wspólnie z p. mgr Grażyną Tyszownicą prowadził szeroką działalność informacyjną. Mgr Grażyna Tyszownicka utrzymywała stały kontakt



osobisty lub telefoniczny z naszymi samotnymi i niesprawnymi Koleżankami i Kolegami. W razie potrzeby udzielała im odpowiedniej pomocy. Na zebraniach, a głównie w „Informatorze” Koła, informowano Członków o zmianach zachodzących w zasadach prawnych dotyczących kombatantów.

2. Sprawami dotyczącymi odznaczeń i awansów, zajmował się mgr inż. Zdzisław Czaplński. W okresie kadencji, członkowie naszego Koła uzyskali następujące wyróżnienia:

- Stopień podporucznika - 2 osoby (Pamuła i Horakowski)
- Krzyż Frontowy I i II AWP - 1 osoba
- Medal „Pro memoria” - 1 osoba
- Medal za Zasługi dla Obronności - 2 osoba
- Odznaka „Honoris gratia” - 4 osoby
- Odznaka Weterana Wielkiej Brytanii - 1 osoba
- Odzn. „Za Zasługi dla ZKRPIBWP” - 7 osób
- Odzn. „Zasłuż. dla Stow. Wychowanków AGH” - 1 osoba
- Złota odznaka Honorowa ZIW - 2
- Odzn. „Za zasługi dla ZIW RP” - 2 osoby
- Odzn. „90 lat w służbie inwalidom wojennym” - 1 osoba
- Odzn. „Za zasługi dla ZBŻZiORWP” - 1 osoba

3. Sprawami historyczno-wydawniczymi zajmował się płk mgr inż. Zbigniew Markowiak przy dużej pomocy p. mgr Grażyny Tyszownickiej. W łączniku między pawilonami A-0 i A-1 oraz obok siedziby Koła w pawilonie C-2 umieszczone są gabloty, w których co miesiąc zamieszczano nowe kalendarium wojennych wydarzeń I i II Wojny Światowej oraz wojen polskich. Tę drugą gablotę ma pod swą szczególną opieką mgr inż. Edward Czornak. Informacje ilustrowane są mapkami, kopiami dokumentów i fotografiami.

Pod redakcją płka Markowiaka wydawany jest „Informator” naszego Koła. Ukazało się już 38 numerów (11 w mijającej kadencji). W „Informatorze” zamieszcza się:

- Biogramy zmarłych Kolegów,
- Artykuły historyczne dotyczące walk Żołnierza Polskiego o wyzwolenie i niepodległość Ojczyzny,
- Biogramy pracowników AGH poległych w walce o wolność Polski
- Biogramy wojenne kombatantów wileńskich,
- Relacje z ważniejszych wydarzeń w naszym Kole,
- Komentarze do wydarzeń politycznych w Polsce i w świecie,
- Informacje i porady dotyczące zachowania zdrowia,
- Komunikaty dotyczące praw i obowiązków kombatantów.

Pod redakcją płka Markowiaka od kwietnia 2006 roku prowadzona jest strona internetowa ([www.komb.agh.edu.pl](http://www.komb.agh.edu.pl)), na której można znaleźć ostatnie dwa numery „Informatora” oraz poszerzone materiały historyczne, a także pilne komunikaty oraz zdjęcia z imprez organizowanych przez Koło.

Jak się okazuje, nasza strona odbierana jest nie tylko w Krakowie, ale i we Francji, Anglii, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Już w tym roku otrzymaliśmy dwie korespondencje (list z Łodzi i e-mail z Niemiec) świadczące o budzącej zainteresowanie, ciekawej treści naszej strony internetowej.

W ramach ogólnej działalności Zarządu naszego Koła wymienić należy ważniejsze działania:

1. Od roku 1996, co roku (z wyjątkiem roku 2007) organizowaliśmy autokarowe wyjazdy na Wileńszczyznę, których celem było utrzymanie braterskich kontaktów z członkami tamtejszego Klubu Kombatantów „Wrzesień ‘39” (zalegalizowanego na Litwie przy naszej znaczącej pomocy) i przekazanie im darów od społeczności Akademii Górniczo-Hutniczej.

2. Corocznie uczestniczyliśmy w uczelnianych uroczystościach związanych z rocznicą haniebnej tzw. „Sonderaktion Krakau”.

3. Corocznie w okolicy Świąt Bożego Narodzenia organizowaliśmy „Spotkania Opłatkowe” członków Koła i ich rodzin oraz zaproszonych gości.

4. W roku 2007 obchodziliśmy rocznicę 40-lecia istnienia naszego Koła. W związku z tym opracowano i wykonano „Odznakę pamiątkową 40-lecia Koła AGH”, którą uroczysto wręczono wszystkim członkom Koła, a także osobom zasłużonym dla naszego Koła, obecnym na „spotkaniu opłatkowym” w styczniu 2008 r.

5. W ubiegłym roku w porozumieniu z p. Profesor Anną Siwik zorganizowano spotkanie kombatantów (mgr Bonifacy Łukaszewicz i płk mgr inż. Zbigniew Markowiak) ze studentami I roku Wydziału Nauk Społecznych Stosowanych. Dało ono studentom możliwość usłyszenia relacji o czasach zniewolenia i walki z okupantami - z ust uczestników tej walki.

6. Niestety, w dwóch ostatnich latach minionej Kadencji nie usiłowaliśmy nawiązać kontaktów z jednostkami Wojska Polskiego garnizonu krakowskiego. Wynika to ze słabej kondycji fizycznej naszych członków, których nie stać już na wysiłek związany z wyjazdem do jednostki WP.

Członkowie Zarządu naszego Koła uczestniczyli w wielu uroczystościach organizowanych przez władze państwowe, samorządowe i kombatanckie, związanych z upamiętnieniem wydarzeń historycznych, szczególnie II Wojny Światowej.

Koło nasze utrzymywało żywe kontakty z Zarządem Wojewódzkim i Dzielnicowym - Krowodrza - Związku Inwalidów Wojennych, z Małopolskim Oddziałem Stowarzyszenia Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego i z Krakowskim Oddziałem Stowarzyszenia Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Na tym kończę sprawozdanie z minionej kadencji i dziękuję za współpracę wszystkim Koleżankom i Kolegom, a szczególnie członkom Zarządu Koła.

Prezes Koła  
Zbigniew Markowiak

## **PROTOKÓŁ**

z zebrania sprawozdawczo – wyborczego Członków Koła przy AGH,  
z dnia **21 maja 2009 r.**

W zebraniu wzięło udział 14 członków i podopiecznych Koła, pracownik etatowy i zaproszony prezes Zarządu Wojewódzkiego ZKRPiBWP płk mgr inż. Julian Zięba.

Posiedzenie otworzył prezes Koła płk Zbigniew Markowiak. Po powitaniu Zebranych poinformował, że w chwili obecnej Koło liczy 19 członków zwyczajnych i 21 członków podopiecznych (wdowy po członkach). Podczas mijającej kadencji (od 24.05.2005 do 21.05.2009) zmarło 9 członków Koła. Pamięć Ich uczczono minutą ciszy.

Prezes zaproponował na Przewodniczącą Zebrania Kol. Michała Szewczyka. Propozycję Zebrani przyjęli jednogłośnie.

Kol. Szewczyk przedstawił program zebrania, zapytał zebranych, czy wyrażają zgodę aby głosowania odbyły się jawnie, sugestię przyjęto jednogłośnie. Wobec tego nie powołano Komisji Skrutacyjnej, w tym przypadku zbędnej.

Do Komisji Wyborczej zebrani powołali Kol.Kol. Bonifacego Łukaszewicza i Bolesława Kowalskiego. Do Komisji Uchwał i Wniosków Kol. Kol. Edwarda Czornaka i Zdzisława Czaplińskiego.

Rozpoczęto wygłaszanie sprawozdań:

- Kol. Zbigniew Markowiak - sprawozdanie z działalności Koła z okresu ostatniej kadencji 2005-2009.

- Kol. Zdzisław Czapliński odczytał sprawozdanie skarbnika, sporządzone przez skarbnika Koła Kolegę Bolesława Kowalskiego.

- Kol. Edward Czornak - sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Komisja stwierdziła, że w czasie omawianej kadencji Zarząd Koła spełnił wszystkie wymagane statutowo obowiązki i zawnioskował o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Po krótkiej dyskusji zebrani jednogłośnie udzielili Zarządowi absolutorium. Przewodniczący przystąpił do dokonania wyboru nowego Zarządu, na następną 4-letnią kadencję. Zaproponował listę 7-miu kandydatów, sporządzoną przez ustępujący Zarząd. Zapytał o ewentualne zgłoszenia dodatkowych osób. Zgłoszeń dodatkowych nie było. Wymienieni na liście wyrazili zgodę na kandydowanie. Zebrani zaproponowali głosowanie na listę całą, a nie na poszczególnych kandydatów. Wobec tego przewodniczący przeprowadził głosowanie na listę – została przyjęta jednogłośnie.

**mgr inż. Zdzisław Czapliński**  
**Kol. Szymon Drożdżowski**  
**mgr inż. Bolesław Kowalski**  
**mgr Bonifacy Łukaszewicz**  
**płk mgr inż. Zbigniew Markowiak**  
**prof.dr hab.inż. Zofia Orman**  
**mgr Michał Szewczyk**

Z kolei Przewodniczący przedstawił zaproponowanych przez ustępujący Zarząd kandydatów do Komisji Rewizyjnej a to: Kol.Kol. Edwarda Czornaka i Henryka Perłowskiego

Zebrani nie uzupełnili listy. Proponowani Koledzy wyrazili zgodę na kandydowanie. Przeprowadzono głosowanie. Kandydatów przyjęto jednogłośnie.

Następnie dokonano wyboru delegata na Zjazd Wojewódzki ZKRPiBWP. Został nim jednogłośnie wybrany Kol. Bonifacy Łukaszewicz.

Na tym zebranie zakończono. Przewodniczący udzielił głosu Prezesowi Zarządu Wojewódzkiego płk. Julianowi Ziębie. – Prezes podziękował zebrany za zaproszenie, podkreślając, że przyjął je z przyjemnością i satysfakcją, w Kole bowiem panuje miła, serdeczna, rodzinna atmosfera. Rangę Koła podnosi również fakt, że jest to jedyne Koło w Małopolsce działające przy Wyższej Uczelni. Koło mimo że nieliczne, jest bardzo sprawne organizacyjnie, ma duże osiągnięcia, które Zarząd Wojewódzki wysoko ocenia. Np. stałe bieżące wydawnictwo „Informatora”, tylko 4-ry koła znacznie liczniejsze, prowadzą taką działalność. „Informator” nie tylko przedstawia bieżące życie Koła i cenne informacje dla członków, ale zawsze zawiera ciekawe opracowania z historii wojen I i II-giej światowej, partyzantki i pracy konspiracyjnej.

Członkowie mimo podeszłego wieku i kłopotów ze zdrowiem, do końca chcą działać na rzecz naszej Ojczyzny. Kombatanci spotykają się z uznaniem i szacunkiem, ale też z lekceważeniem i niezrozumieniem dla ich działalności. Kombatanci z racji swego wieku i niejednokrotnie doznanych urazów w czasach wojennych mają kłopoty ze zdrowiem. Na ten temat P.Prezes wiele mówił o przywilejach istniejących, często niespektowanych, o rozmowie z NFZ i staraniach u władz państwowych. Projekt Nowej Ustawy Kombatanckiej jest w sejmie już od roku i nie może doczekać się wprowadzenia do obrad. Zarząd Główny w Warszawie naciska na przyspieszenie jej realizacji. Przewiduje ona rozszerzenie przywilejów kombatanckich, jak podwyższenie zasiłków, bezpłatne leki i sanatoria, tak aby zabezpieczyć starość.

Kol. Szewczyk podziękował za tak serdeczne przemówienie, za uznanie jako pozytywnej naszej działalności i zaprosił Prezesa do odwiedzenia naszego Koła na zebraniach Zarządu, które odbywają się cotygodniowo w środy w siedzibie Koła w pawilonie C-2, pok.212. o 12.00.

Na zakończenie Zebrani podjęli Uchwałę:

„Zebrani Członkowie Koła Kombatantów przy AGH wyrażają podziękowanie Koledze płk. Zbigniewowi Markowiakowi za sprawną, ofiarną i owocną pracę w Kole na stanowisku Prezesa w minionej kadencji 2005-2009”.

Na tym zebranie zakończono.

Nowo-wybrany Zarząd po zebraniu przeszedł do siedziby Koła celem ukonstytuowania się.

Oto jego skład:

Prezes: płk mgr inż. Zbigniew Markowiak

Wiceprezesa: mgr Bonifacy Łukaszewicz

mgr Michał Szewczyk

Sekretarz: prof.dr hab.inż. Zofia Orman  
Skarbnik: mgr inż. Bolesław Kowalski  
Członkowie: mgr inż. Zdzisław Czaplński  
Kol. Szymon Drożdżowski

Protokołowała  
*prof.dr hab.inż. Zofia Orman*

## **WOJENNE LOSY WILEŃSKICH KOMBATANTÓW** (odcinek czternasty)

Z Wilna otrzymaliśmy wojenne życiorysy byłych żołnierzy polskich zorganizowanych w Klubie „Wrzesień ‘39”. Nie są to opisy bohaterskich czynów tych żołnierzy. W 1939 r. stanęli oni na wezwanie Ojczyzny, do walki w obronie Jej zagrożonej niepodległości. Jednym los pozwolił wziąć udział w bezpośredniej walce z wrogiem, innym dał jedynie podrzędną rolę w działaniach wojennych. Wszyscy oni spełnili jednak swój obowiązek wobec Ojczyzny i za to, przez naszych wrogów skazani zostali na poniewierkę i cierpienia. Cierpiały także ich rodziny.

Po zakończeniu wojny, za służenie „burżuazyjnej” Polsce, poniewierani byli nadal. Nowe granice państw wyznaczone przez zwycięskie mocarstwa: Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Związek Sowiecki, odcięły ich rodzinne, odziedziczone po praojcach ziemie, od Macierzy. Nikt w biedzie nie podał im ręki.

Właśnie ich losy spisane niewprawną ręką (głównie w podaniach do Polskiego Konsulatu - w 1989 r.) pragniemy przedstawić w naszym „Informatorze”. Nie wybieramy relacji ciekawszych, nie odrzucamy mniej interesujących. Przekazujemy je w kolejności alfabetycznej. Nie dokonujemy poprawek stylistycznych, nie poprawiamy nawet błędów ortograficznych. Niech przemówią do czytelnika swym tragizmem, swą oryginalnością.

Z.M.

**Antoni Tumas** (rocznik 1916)  
zamieszkały we wsi Tumasy, rejon wileński.

(...) w 1939 roku pełniłem czynną służbę w Wilnie na Antokolu w 6 pułku legionów pierwszej kompanii CKM jako celowniczy. Odsłużyłem 6 miesięcy i tuż zaczęła się wojna. Wiadomość o wojnie nas zastała na poligonie obok Niemenczyna w lesie. Alarm. Wszyscy zebraliśmy się. Podeszli arbory (*tabory?* - *red.*). Zawieziono nas do Wilna. Tu otrzymaliśmy nowe ubrania i ostrą amunicję. Załadowali do wagonów i ruszyliśmy na front. Pierwszą bitwę miałem pod Kałuszynem. CKM zdjęliśmy z taczanek, okopaliśmy się. CKMy zamaskowano. Nad ranem nasi poszli do ataku. Nad głowami swoich strzelałem w Niemców. Niemcy od nas uciekali i jeszcze jak. Ależ my na koniach i na piechotę ich dopędzić nie mogliśmy. A oni na maszynach. Moc przemarszów. Następne bitwy miałem pod Ostrów Mazowiecki, Wyszaków i Warszawa.

Najgorzej nam było, gdy starcie mieliśmy z artylerią i czołgami. Warszawę broniłem do końca. Tu Niemiec nas okrążył i zabrał do niewoli. Początkowo niewolę miałem w Prusach Wschodnich w obozie 1<sup>a</sup> obok Królewca. W niewoli byłem 5,5 lat. Objeździłem jako jeniec całe Niemcy. Pracowałem jak wszyscy. Polskie oficerowie nie pracowali. A major polski miał ordynansa. To ruski wystrzeliwał oficerów. Z niewoli wyzwolili wojska amerykańskie. Amerykanie nas wsadzili do samochodów i odwieźli do Czechosłowacji w Budowice i przekazali Polsce. Trafiłem w Katowice, Warszawę. Ja do domu. A w Grodnie ruskie schwycili i posadzili do lagru. Ze mną jechali z niewoli Rosjanie, Ukraińcy, Litwini. Wszystkich zapchano w ten lagr. Tu miesiąc sprawdzali nas i potem odpuścili. Po tej długiej tułaczce wróciłem żywy do domu. Ożeniłem się. Na wsi mieszkam do dziś dnia. Byłem kolchoźnikiem. Obecnie jestem na emeryturze. Dostaję 70 rubli miesięcznie. Dokucza dychawica. Mało zostało żyć, ale o Polsce wspominam często, często wertuję 1939 rok.

## **ODZNACZENIA**

Decyzją Zarządu Głównego ZKRP i BWP, w dniu 30 czerwca 2009 r.  
**mgr Grażyna Tyszownicka**

odznaczona została odznaką:

**Za zasługi dla ZKRP i BWP**

\*\*\*

W 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej - w dniu 1 września 2009 r. dyplom pamiątkowy i medal „**Bohaterom Września 1939**” otrzymali:

**por. prof. dr hab. inż. Władysław Dobrucki**

**ppor. Jan Drożdż**

**por. mgr Bonifacy Łukaszewicz**

***G r a t u l u j e m y***

## **ZDROWIE**

**Bakterie probiotyczne - pożyteczne bakterie**

(przedruk z „Programu TV” nr 15/06)

Jeśli myślimy, że wszystkie bakterie są „złe”, jesteśmy w błędzie. Wiele z nich jest wręcz niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Niektóre bakterie potrafią zdziałać cuda, a przede wszystkim bronią nas przed chorobami.

W ciele każdego człowieka żyje ponad 400 gatunków różnych bakterii. W jelicie grubym w jednym gramie treści jelita znajduje się ich około biliona! Obecność tych bakterii jest niezwykle korzystna dla zdrowia, gdyż nieustannie walczą z chorobotwórczymi zarazkami i pobudzają organizm do produkcji przeciwciał. Niestety, ta pożyteczna mikroflora jest wrażliwa na różne czynniki i przez to może zanikać. Na niezbyt jelit cierpi co trzecia osoba. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to choroba, a

skutek działania na organizm niekorzystnych czynników. Zaburzenia mikroflory powoduje m.in. zespół jelita drażliwego, choroby infekcyjne, nieprawidłowa dieta - tzn. spożywanie zbyt dużej ilości żywności konserwowanej, zbyt wiele węglowodanów, tłuszczów, produktów mięsnych, a brak w jadłospisie owoców i warzyw. Wpływ na to ma także długie leczenie antybiotykami i preparatami hormonalnymi oraz przemęczenie organizmu.

Na szczęście jest sposób na to, by wspomóc zanikającą mikroflorę i odnowić zniszczoną. Naukowcy odkryli, że w przyrodzie istnieją bakterie z rodzaju Bifidobacterium i Lactobacillus (pałeczki kwasu mlekowego), które mogą funkcjonować jak probiotyki, a więc w stanie żywym są uzupełniającym składnikiem produktów spożywczych. Ich unikalną cechą jest umiejętność dotarcia do jelita grubego, osiedlenia się w nim i rozmnażania.

Źródłem bakterii probiotycznych są fermentowane napoje mleczne najnowszej generacji. Nim jednak je kupimy, przyjrzyjmy się dokładnie informacji na opakowaniu. Liczba probiotycznych bakterii powinna wynosić minimum 10 milionów w 1 cm<sup>3</sup>. Aby dobre bakterie „zostały” dłużej w przewodzie pokarmowym, trzeba im regularnie dostarczać witaminę C oraz prebiotyki. Znajdziemy je w cykorii, porach, czosnku, szparagach, karczochach, cebuli, bananach, a także roślinach strączkowych, przetworach z owsa i jęczmienia.

Zadbajmy o to, by probiotyki znalazły się w naszej codziennej diecie. Pamiętajmy, że bakterie probiotyczne pełnią w organizmie bardzo ważne funkcje:

- **wytwarzają duże ilości witamin z grupy B**, które są niezbędne dla układu nerwowego (łagodzą drażliwość, wspomagają pamięć), a także uczestniczącą w krzepnięciu krwi witaminę K.
- **zwiększają przyswajalność minerałów** - wpływają na utrzymanie dobrej kwasowości jelita, dzięki czemu lepiej wchłaniają się wapń, żelazo i cynk.
- **przywracają równowagę flory bakteryjnej po antybiotykach** - wyjałowione po antybiotykach jelito jest zagrożone biegunką i grzybicą.
- **leczą wrzody** - codziennie przyjmowane probiotyki wstrzymują rozwój bakterii Helicobacter pylori, sprawcy wrzodów żołądka i dwunastnicy. Zapobiegają nowotworom, gdyż wpływają na tworzenie enzymów zmniejszających ryzyko rakowienia komórek.

**Bakterie probiotyczne** to organizmy przyjazne i często niezbędne dla naszego zdrowia. Ich obecność zapobiega rozwijaniu się wielu schorzeń, np. niestrawności, grzybicy czy nietolerancji pokarmowych. Tymczasem często niszczymy je, nawet o tym nie wiedząc. Gina, gdy leczymy się antybiotykami lub przyjmujemy doustne leki sterydowe. Probiotyków może nam też brakować, jeśli często pijemy chlorowaną wodę i alkohol lub żyjemy w stresie.

## KRONIKA

- W dniu 21.05. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze naszego Koła (patrz str. 19).
- W dniach 22-27.06 p. mgr Grażyna Tyszownicza uczestniczyła w wycieczce do Wilna. W imieniu naszego Koła zapaliła znicze na Cmentarzu na Rossie. Kombatantom Klubu „Wrzesień ’39” przekazała pozdrowienia od członków naszego Koła oraz okolicznościowe denary wydane z okazji 90-lecia AGH do Muzeum w Miednikach Królewskich i przewodnikom po Wilnie i Kownie, którzy przez 13 lat służyli naszym uczestnikom wyjazdów na Wileńszczyznę.
- W dniu 1.09.09 w Krakowie uroczystość obchodzono 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W ramach tych uroczystości, w Rynku Głównym, odbyło się wręczenie medali pamiątkowych „Bohaterom Września 1939” weteranom Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej. Wręczenia dyplomów pamiątkowych i medali dokonał Prezydent Miasta Krakowa - Jacek Majchrowski. Z naszego Koła dyplomy i medale otrzymało trzech naszych Kolegów (patrz str. 22). W ramach tych obchodów, kol. Łukaszewicz uczestniczył również w uroczystości złożenia wieńców pod pomnikiem Armii Kraków, na Cmentarzu Rakowickim.
- Na posiedzeniu Zarządu Koła, w dniu 16.09 dokooptowano do Zarządu kol. Bolesława Horakowskiego.

---

*Informator redaguje Zbigniew Markowiak*

*Skład ukończono 25.10.09*

*Adres Koła Kombatantów przy AGH:*

*30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30*

*e-mail: [komb@uci.agh.edu.pl](mailto:komb@uci.agh.edu.pl)*

*[www.komb.agh.edu.pl](http://www.komb.agh.edu.pl)*

---